



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący)

SSN Ireneusz Kunicki

SSN Marcin Trzebiatowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z 20 października 2021 r., V Ca 567/21,
w sprawie z powództwa R.P. i A.P.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

1. oddała skargę kasacyjną;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia odpisu niniejszego wyroku pozwanemu do dnia zapłaty.

Ireneusz Kunicki Krzysztof Wesołowski Marcin Trzebiatowski

(M.K.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie w pkt I zasądził od Bank S.A. w W. na rzecz R.P. i A.P. kwotę 61 835,05 zł wraz z bliżej określonymi odsetkami, w pkt II w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w pkt III orzekł o kosztach procesu.

W ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do przyjęcia, że umowa z 2007 r. jest nieważna. Zdaniem Sądu pierwszej instancji żaden z ówczas obowiązujących przepisów czy sama natura umowy kredytowej nie sprzeciwiały się czy nie uniemożliwiały zastosowania mechanizmu waloryzacji/indeksacji kredytu do waluty obcej. Powodowie nie rozumieli natomiast mechanizmu dodatkowego wprowadzonego do umowy, tj. waloryzacji, i związanego z tym ryzyka po swojej stronie oraz nie byli świadomi zasad kontynuacji § 3 ust. 3 ubezpieczenia niskiego wkładu. Sąd pierwszej instancji wskazał, że niezgodnione indywidualnie elementy (waloryzacyjne i ubezpieczenie z § 3 ust. 3) nie dotyczą wprost istoty samej umowy i jej podstaw, także w aspekcie możliwości jej realizacji bez tych zapisów. Nie są to bowiem elementy kreujące istotę kontraktu kredytu z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tj. Dz.U. 2024, poz. 1646, dalej jako „pr.bank.”). Ważności takich umów, w których następnie kwota kredytu ma zostać odniesiona do innej waluty nie podważa ani dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. L 95 z 21.4.1993, s. 29 – dalej jako „dyr. 93/13”), ani dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/UE z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi i zmieniająca dyrektywy 2008/48/WE i 2013/36/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 1093/2010 (Dz.Urz. UE L 60 z 28.02.2014, s. 34, Dz.Urz. UE L 246 z 23.09.2015, s. 11 oraz Dz.Urz. UE L 171 z 29.06.2016, s. 1), w tym jej art. 23 i następne.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że stosowanie klauzul abuzywnych prowadzić może do nieważności umowy, jeśli po eliminacji postanowień niedozwolonych umowa nie mogłaby być wykonywana. Uznał, że taki przypadek co do umowy z 2007 r. o kredyt

waloryzowany nie zachodzi, ponieważ abuzywność dotyczy postanowień, które nie dotyczą istoty umowy kredytu z art. 69 pr.bank.

Sąd Rejonowy uznał natomiast, że postanowienia umowy z 2007 r. dotyczące w odpowiednim zakresie tzw. klauzul waloryzacyjnych określających sposób przeliczenia w oparciu o tabelę banku oraz postanowienie w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (§ 3 ust. 3) stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 - 3 k.c., a w konsekwencji świadczenia pobrane przez pozwanego w odpowiednim zakresie w oparciu o te postanowienia stanowią świadczenia w tej części nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że z materiału dowodowego nie wynika, aby powodowie uzyskali skonkretyzowane informacje na temat możliwości wzrostu kapitału i raty do spłaty przy ich ustaleniu z zastosowaniem tabeli kursowej, tworzenia tabeli kursowej, na temat spreadu walutowego, a przede wszystkim kierunku i stopnia zmian, nieograniczonego ryzyka kursowego, które w umowie nie pozostaje w żaden sposób zabezpieczone po stronie konsumentów nie dysponujących systemem zaradzania ryzykiem, inaczej niż bank. Sąd uznał, że przedstawione dowody, w tym podpisywane oświadczenia o ryzyku kursowym nie są dowodem tego, czy i jakie w istocie konkretne informacje i zagadnienia omówiono i aby przedstawiono symulację realnie dotyczącą danego kredytu, wyjaśniono terminy waloryzacji, denominacji. Ogólne informacje o możliwej zmianie kursu i o możliwym wzroście zadłużenia są tu zdecydowanie niedostateczne, aby konsumenci byli świadomi sposobu przeliczenia swego zobowiązania i kosztów po swojej stronie w całym okresie kredytowania. Postanowienia opisujące sposób waloryzacji nie są sformułowane prostym i jasnym językiem nawet dla osób z wyższym wykształceniem, nie specjalizujących się w tego rodzaju produktach bankowych.

Sąd Rejonowy wskazał, że sam tylko dostęp do tabeli nie jest dostateczny, gdyż w konkretnej sytuacji konsumentów obciążonych ryzykiem kursowym nic nie zmienia. Konsumenci zostali sprowadzeni do pozycji obserwatora kursu w tabeli. Powodowie nie mają też możliwości wyboru metody przeliczeń. Tej oceny nie zmienia fakt, że dany stworzony kurs jest kursem rynkowym i „podąża” za kursem średnim NBP. Chodzi bowiem o to, że jedna strona kontraktu (dwustronnego)

przyznała sobie tylko prawo do kształtowania jednostronnie wysokości zobowiązania drugiej strony poprzez wprowadzony mechanizm przeliczeń na podstawie tabeli kursowej, co jest wprost rażąco sprzeczne z dobrymi obyczajami i zasadami kontraktowania. Waloryzacji podlega tylko świadczenie na rzecz banku, a kwota wypłaconego kredytu waloryzacji nie ulegnie zmianie. Powodowie nie dostaną dodatkowych środków, wobec zmiany kursu. Ponadto sytuacji tej towarzyszy zarazem brak rzetelnej (realnej) informacji na temat ryzyk i kosztów oraz brak jakichkolwiek zabezpieczeń na rzecz kredytobiorców. Sąd pierwszej instancji zwrócił również uwagę na nieproporcjonalne, nieekwiwalentne rozłożenie praw i obowiązków. Przy tego typu umowie bank w ramach swojej działalności dysponuje całym i uregulowanym ustawowo (z odpowiednim nadzorem) systemem zabezpieczeń ryzyka dotyczącego tej działalności, dokonuje odpowiednich transakcji na rynku międzybankowym, tymczasem opracowana przez ten bank oferta, a w efekcie umowa z 2007 r., nie stwarza żadnych mechanizmów zabezpieczających po stronie konsumentów, którzy nie posiadają majątku, dochodów w CHF. Tylko zaś bank dysponuje mechanizmem pozwalającym na ustalenie wysokości świadczenie drugiej strony - konsumentów. W powyższej sytuacji postanowienia waloryzacyjne (we wskazanym zakresie) są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy powodów jako konsumentów na gruncie całokształtu zapisów umownych.

Jak ustalił Sąd Rejonowy, pozwany pobrał z rachunku powodów 1 281,16 zł na podstawie § 3 ust. 3 umowy (w 2014 r.) oraz pobrał łącznie w okresie od 15 stycznia 2010 r. do 15 listopada 2019 r. 143 832,47 zł na podstawie § 11 ust. 5 w zw. z § 1 ust. 3 i 7 umowy. Pominięcie § 3 ust. 3 w związku z kontynuacją oznacza, że 1 281,16 zł stanowi nienależne świadczenie w całości - art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. i podlega zwrotowi.

Z kolei w przypadku pominięcia klauzul waloryzacyjnych bank uzyskałby w ramach rat 82 463,04 zł, zatem nienależnym świadczeniem pozostaje różnica – 61 369,43 zł – i podlega ona zwrotowi na podstawie art. 410 § 2 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. Łącznie oznacza to 62 650,59 zł, która to kwota jest nieco wyższa niż żądanie powodów w PLN w tej sprawie – 61 835,05 zł. Bank nie uzyskał od powodów świadczenia w CHF. A zatem żądanie 412,99 CHF jest niezasadne i nieudowodnione, a najwyraźniej wynika z omyłki w formułowaniu roszczenia. Sąd

Rejonowy wskazał, że z uwagi na art. 187 i 321 k.p.c. waluty żądania pozwu nie może zmienić.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 20 października 2021 r. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego i orzekł o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy podzielił także przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną, która doprowadziła do stwierdzenia, że oceniana umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne. Podkreślił, że pozwany przedstawił konsumentom gotowy formularz oraz ostateczny tekst umowy, która w takim kształcie została zawarta. Powodowie nie mieli wpływu na zapisy umowy określające sposób spłaty kredytu i przeliczania walut. Powyższe pozostawało wyłącznie w gestii banku. To pozwany sformułował treść umowy, wskazując w niej, że kredyt zostanie udzielony w złotych, zaś jego kwota będzie waloryzowana do CHF. To bank przyznał sobie również możliwość tworzenia tabeli kursowej, a co za tym idzie - jednostronnego ustalania wartości i wysokości raty. Składając wniosek o kwotę określoną w złotych, klient wskazał, że kwotą waluty będzie frank szwajcarski, nie miał jednak wpływu na ustalenie sposobu przeliczenia zarówno kwoty kredytu, jak i poszczególnych rat. Sąd Okręgowy wskazał, że sama zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul. Okoliczność zatem, że strona powodowa zapoznała się z postanowieniami umowy i regulaminu oraz miała świadomość ryzyka kursowego w zakresie przedstawionym przez bank, nie ma znaczenia dla ostatecznego ustalenia, że kwestionowane postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Powodowie nie negocjowali warunków umowy, pozwany zaś nie przedstawił dowodu przeciwnego.

W dalszej części Sąd drugiej instancji wskazał, że konsekwencją uznania za abuzywne postanowień umowy kredytu, było trafne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że nie wiążą one powodów *ex tunc* i *ex lege*. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za abuzywną powoduje bowiem jej wyeliminowanie ze stosunku umownego i jeżeli stosunek ten można utrzymać w dalszym ciągu, umowa powinna być wykonywana

z pominięciem tej klauzuli. Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał, że wyłączenie stosowania wobec konsumenta klauzul waloryzacyjnych nie powoduje, aby wykonywanie umowy kredytu stało się niemożliwe. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. umowa nadal obowiązuje w całym pozostałym zakresie, a w szczególności w mocy pozostają postanowienia przewidujące elementy przedmiotowo istotne. Ustalenie wysokości kwoty kredytu, która powinna zostać wypłacona kredytobiorcom, jak również wysokości comiesięcznych rat należnych kredytodawcy, jest jak najbardziej możliwe. Sąd Okręgowy podkreślił, że uznanie umowy kredytu w dalszym ciągu za obowiązującą, lecz wyrażoną w złotych polskich i oprocentowaną stawką LIBOR, choć nieopłacalne z punktu widzenia interesu ekonomicznego banku, nie jest niemożliwe i nie sprzeciwia się istocie stosunku prawnego. Do stwierdzenia nieważności całej umowy na skutek abuzywności niektórych jej postanowień nie wystarcza bowiem okoliczność, że bez abuzywnych postanowień umowa nie zostałaby zawarta.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że w związku z zastosowaniem we wzorcu umownym niedozwolonych postanowień umowa ta jest w części bezskuteczna (§ 1 ust. 3, 3A, § 7, § 11 ust. 5 oraz § 3 ust. 3 umowy) i podlega wykonaniu w pozostałym zakresie.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie: a) art. 385¹ oraz art. 385² w zw. z art. 65 § 2 k.c. w zw. art. 3 w zw. z art. 6 dyr. 93/13 przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że pojęcie „postanowienie umowy”, o którym mowa w powołanych przepisach tożsame jest z jednostką redakcyjną umowy, co w konsekwencji doprowadziło Sąd Okręgowy do wadliwego ustalenia zakresu abuzywności badanego postanowienia umownego przez przyjęcie że „eliminacji” podlega cały mechanizm indeksacji; b) naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyr. 93/13 w zw. z art. 65 § 2 i w zw. z art. 358 § 2 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż uznanie za niedozwolone postanowień umowy kredytu hipotecznego waloryzowanej kursem waluty CHF, odsyłających do kursu waluty z tabeli kursowej banku, znajdujących zastosowanie do przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu i rat kredytu powodów, skutkuje uznaniem, że umowa zostaje pozbawiona waloryzacji jako takiej i zasadne jest w takiej sytuacji roszczenie powodów o zwrot nienależnego świadczenia w postaci kwoty stanowiącej różnicę

między tym, co świadczyli, a tym co powinni byli świadczyć bez zastosowania spornych klauzul, podczas gdy po wyłączeniu stosowania nieuczciwych postanowień umownych możliwe jest na gruncie krajowego porządku prawnego zastosowanie średniego kursu NBP w oparciu o art. 65 § 2 w zw. z art. 358 § 2 k.c., jako przepisu dyspozytywnego; c) naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż o spełnieniu przesłanki sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami świadczy niedopełnienie przez przedsiębiorcę obowiązków informacyjnych, których zakres wyznaczany jest *ex post* w stosunku do momentu zawarcia umowy kredytu i przez pryzmat okoliczności faktycznych oraz z uwzględnieniem dorobku orzecznictwa znanych dopiero w chwili orzekania, jak również bez konieczności ustalenia możliwości poznawczych konsumenta w okolicznościach konkretnej sprawy; d) naruszenie art. 4 ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984) oraz art. 69 ust. 2 pkt. 4a, art. 69 ust. 3 i art. 75b pr.bank., w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r., to jest w brzmieniu nadanym przepisami w/w ustawy zmieniającej, w związku z art. w związku z art. 385¹ k.c. - przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż przepisy te, wbrew ich literalnemu brzmieniu, jak i wbrew oczywistemu celowi wprowadzenia objętych w/w przepisami regulacji - nie wywierają począwszy od 26 sierpnia 2011 r. żadnego wpływu na ocenę prawną spornych postanowień umowy kredytu łączącej strony; e) naruszenie art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385 § 2 k.c. w zw. z art. 5 dyr. 93/13 przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż brak przejrzystości postanowienia umownego skutkuje *a priori* niedozwolonym charakterem postanowienia, bez konieczności zbadania niejednoznacznego postanowienia pod kątem wypełnienia przez nie przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta oraz sprzeczności z dobrymi obyczajami; f) naruszenie art. 111 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 1 w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 pr.bank., poprzez ich niezastosowanie i pominięcie obowiązku banków, wynikającego z tych przepisów do dokonywania transakcji z udziałem waluty, wyłącznie w oparciu o kursy publikowane we własnych tabelach kursowych i nieuwzględnienie, iż treść umowy odnosząca się do dokonywania przeliczeń w oparciu o kurs z tabeli kursowej pozwanego stanowi odwzorowanie przepisów art. 111 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 pr.bank. i nie podlega ocenie na

podstawie z art. 385¹ i nast. k.c.; g) naruszenie art. 411 pkt 4 w zw. z art. 410 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż powodowie, dokonując na rzecz pozwanego spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w części obliczonej jako różnica pomiędzy wysokością dotychczas uiszczonych rat kredytu, a wysokością rat obliczonych bez zastosowania mechanizmu waloryzacji, spełniali świadczenie nienależne; h) naruszenie art. 93 ust. 1 pr.bank. w związku z art. 65 § 2 k.c., polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, iż czynności pozwanego banku wyrażone w § 3 ust. 3 umowy kredytu powodów, zmierzające do uzyskania zabezpieczenia udzielanego kredytu w taki sposób, aby wartość zabezpieczeń kredytu, jak i możliwość zaspokojenia przez realizację tych zabezpieczeń, będąca wyrazem szczególnego uprawnienia banku wynikającego ze zwiększonego, w przypadku kredytu powodów, ryzyka ponoszonego przez bank, mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wniesli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty przedstawione w skardze kasacyjnej nie zasługiwały na uwzględnienie, a ich znaczna część sprowadza się do podważania ustaleń Sądu Okręgowego, że klauzule przeliczeniowe zawarte w przedmiotowej umowie kredytu miały charakter abuzywny. Skarżący formułuje w tym zakresie zarzuty, które już wielokrotnie były przedmiotem oceny w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości UE.

Sąd Okręgowy trafnie ocenił jako niedozwolone klauzule przeliczeniowe (indeksacyjne) w umowie stron, pozwalające pozwanemu bankowi na swobodne ustalenie kursu walutowego, po jakim następuje przeliczenie uiszczanych przez powodów spłat kredytu. Stanowisko o niedozwolonym charakterze postanowień, w których możliwość ustalania kursu (a zatem również wysokości świadczeń) zależy od arbitralnej decyzji jednej ze stron, jest już ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 334/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22). Sąd Najwyższy wyjaśnił (zob. m.in. wyrok z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134), że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia

kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych; kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. Obarczają bowiem kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Są one niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyleń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Co do skutków stwierdzenia abuzywności rozważanych klauzul Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyr. 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci „przywrócenia” sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku (zob. wyrok z 21 grudnia 2016 r. w spr. poł. C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco Gutiérrez Naranjo i Ana María Palacios Martínez przeciwko Cajasur Banco i Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA)). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalilo się stanowisko, że konsekwencją stwierdzenia, iż dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. uchwałę z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87; uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021,

nr 9, poz. 56; wyroki SN: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22).

W judykaturze wyjaśniono, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale również, aby umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się przy tym, że postanowienia umowne powinny być tak sformułowane, aby dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, lecz był także w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne wpływające dla niego z tej umowy (zob. np. wyroki: z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22; z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 875/22; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22; z 18 maja 2023 r., II CSKP 1164/22, z 13 lutego 2025 r., II CSKP 127/23).

W orzecznictwie przyjęto, że w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające stwierdzenie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która, oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wyjaśnienia zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiały

unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok TSUE z 14 marca 2019 r., C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt, pkt 35; wyrok SN z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie nie pozwala na stwierdzenie, iż postanowienia umowy kredytowej, dotyczące klauzuli waloryzacyjnej zawarte w § 1 ust. 3, 3A, § 7 i 11 ust 5 zostały indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami, co w konsekwencji prawidłowo skutkowało uznaniem ich za abuzywne. Nie ulega wątpliwości, że zakwestionowane postanowienia umowy kredytu kształtowały prawa i obowiązki konsumentów (powodów) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Argumentując swoje stanowisko Sąd drugiej instancji przytoczył wypowiedzi Trybunału Sprawiedliwości UE, który w wyroku z 3 października 2019 r. (w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG), wskazał, że „zgodnie z utrwalonym orzecznictwem celem przepisu art. 6 ust. 1 dyr. 93/13, a w szczególności drugiego członu zdania, nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, lecz zastąpienie formalnej równowagi, jaką umowa ustanawia między prawami i obowiązkami stron umowy, rzeczywistą równowagą pozwalającą na przywrócenie równości między nimi”, przy czym uściślono, że „dana umowa musi co do zasady nadal obowiązywać bez zmian innych niż wynikające ze zniesienia nieuczciwych warunków. O ile ten ostatni warunek jest spełniony, dana umowa może, zgodnie z art. 6 ust. 1 dyr. 93/13, zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia” (pkt 39 wyroku). Dalej w orzeczeniu tym wskazano wprowadzić na możliwość unieważnienia umowy, jeżeli sąd krajowy uzna, że zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe. Art. 6 ust. 1 dyr. 93/13 zasadniczo

nie stoi bowiem na przeszkodzie jej unieważnieniu. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdyby unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziło nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają natomiast główny przedmiot umowy kredytu, co powoduje, że art. 6 ust. 1 dyr. 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy” (pkt 43-45 wyroku).

Z kolei w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. (w sprawie C-19/20, Bank BPH) Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił, że „unieważnienie umowy nie może stanowić sankcji przewidzianej w dyrektywie 93/13” (pkt 86) i dana umowa może zostać utrzymana w mocy, jednak pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe (pkt 83), przy czym jednocześnie zastrzeżono, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy” (pkt 85, z odwołaniem do w/w wyroku w sprawie C-260/18).

Trybunał w w/w wyroku (z 29 kwietnia 2021 r.) podtrzymał wcześniejsze stanowisko, że celem art. 6 ust. 1 dyr. 93/13 nie jest unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, jednak zastrzegł, że umowa może zostać utrzymana w mocy pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe. Jedynym *novum* jest zastrzeżenie, że „unieważnienie umowy nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynikać z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego” (pkt 83-90 wyroku).

Mając powyższe na uwadze i odnosząc się do stanowiska Sądu Okręgowego co do uznania umowy kredytu w dalszym ciągu za obowiązującą, lecz wyrażoną w złotych polskich i oprocentowaną stawką LIBOR, należy wskazać, że Sąd Najwyższy w wyroku z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, wyjaśnił, iż wyeliminowanie z umowy kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego abuzywnej klauzuli indeksacyjnej skutkuje nieważnością umowy oraz podkreślił, że w sytuacji, gdy interes konsumenta przemawia za utrzymaniem umowy w mocy, powinna być ona wykonywana jako umowa kredytu złotowego, z utrzymaniem jego oprocentowania według stawki LIBOR.

Warto jednak w tym miejscu zaznaczyć, iż Sąd drugiej instancji dostrzegł, że w orzecnictwie wskazuje się również, iż przy wyborze opcji stwierdzenia nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, albo opcji stwierdzenia ważności umowy, ale z zastrzeżeniem, że w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia - decydujące znaczenie ma wola konsumenta. Sąd Okręgowy związany był w niniejszej sprawie zakazem *reformationis in peius*, zatem, przy braku apelacji powodów nie mógł stwierdzić nieważności umowy na tym etapie postępowania.

Co do oczekiwania pozwanego zastąpienia abuzywnego postanowienia umowy średnim kursem NBP na podstawie art. 65 § 2 w zw. z art. 358 § 2 k.c., zwrócić należy uwagę, że w - wiążącej wszystkie składy Sądu Najwyższego - uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 stwierdzono, że w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (pkt 1 uchwały).

Nie doszło również do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 411 pkt 1 k.c. Prawidłowo jako podstawę żądań strony powodowej Sąd Rejonowy wskazał art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Wpłaty ponad świadczenie obliczone od wartości

kredytu wyrażonej w złotych z oprocentowaniem wynikających z § 1 ust. 8 w zw. z § 10 ust. 1 umowy stanowiły nienależne świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c. W świetle § 2 tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Zgodnie zaś z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten ma zgodnie z art. 410 § 1 k.c. zastosowanie do świadczenia nienależnego. Powodowie, spłacając kredyt w wysokości, wynikającej z klauzul abuzywnych, nie mieli wiedzy, że nie byli do tego zobowiązani. Dopiero rozstrzygnięcie sądu w tym zakresie potwierdziło bowiem występowanie klauzul abuzywnych w łączącej strony umowie.

Nieuzasadnione są twierdzenia skarżącego dotyczące naruszenia art. 411 pkt 4 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. Należy zauważyć, że art. 411 pkt 4 k.c. dotyczy zwrotu świadczenia spełnionego przed terminem wymagalności roszczenia, w sytuacji, gdy istnieje podstawa prawna spełnienia świadczenia. Jest to podyktowane względami praktycznymi, nie byłoby bowiem celowe domaganie się zwrotu kwoty, która z chwilą nadejścia terminu wymagalności roszczenia i tak musiałaby być świadczona. Regulacja ta nie odnosi się natomiast do roszczeń kondykcyjnych (np. *condictio indebiti*), gdy podstawa spełnienia świadczenia nie istniała (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2022 r., II CSKP 656/22 i postanowienie Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2025 r., I CSK 910/24).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 111 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 1 w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 pr.bank., należy wskazać, że kurs walut obcych ogłaszany przez bank na podstawie art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. wiąże klientów banku przy dokonywaniu z bankiem czynności prawnych w okresie od ogłoszenia kursu do ogłoszenia nowego kursu. Istotne jest tu jednak to, że nie można umową zbindować konsumenta kursami, które dopiero zostaną ogłoszone, a orzecznictwo jednolicie uznaje takie zbindowanie przyszłym kursem za niedozwolone (zob. wyrok SN z 25 czerwca 2025 r., II CSKP 496/23).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z § 2 pkt 6, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ireneusz Kunicki

Krzysztof Wesołowski

Marcin Trzebiatowski

(M.M.)

[SOP]